

Strona znajduje się w archiwum.



OSZUST METODĄ NA POLICJANTA TRAFIŁ W RĘCE PRAWDZIWYCH POLICJANTÓW

Data publikacji 04.06.2020

Dzięki skutecznej interwencji policjantów z Gdańska i pomocy emerytowanego policjanta w ręce stróżów prawa trafił 16-latek podejrzany o oszustwa metodą „na policjanta”. Podejrzany został zatrzymany na gorącym uczynku, gdy odbierał wyrzuconą przez pokrzywdzonego, przez okno reklamówkę, w której miały znajdować się pieniądze oraz biżuteria. Zamiast kosztowności 16-latek znalazł w niej stare buty. Wczoraj sąd rodzinny i nieletnich zdecydował o tym, że 16-latek najbliższe miesiące spędzi w zamkniętym ośrodku. Sprawa jest rozwojowa, policjanci pracują nad zatrzymaniem współsprawców tego przestępstwa.



Dwa dni temu do oficera dyżurnego z komisariatu we Wrzeszczu zadzwonił mężczyzna, który powiedział, że oszuści chcą wyłudzić od niego pieniądze metodą na policjanta. 66-latek powiedział dyżurnemu, że cały czas jest z nimi w kontakcie. Okazało się, że niczego nieświadomi przestępcy zadzwonili do 66-letniego emerytowanego policjanta, który z uwagi na swoje doświadczenie dokładnie wiedział jak ich przechytrzyć.

Oficer dyżurny na miejsce natychmiast wysłał kryminalnych z Wrzeszcza, którzy dowiedzieli się od pokrzywdzonego o tym, że dzień wcześniej zadzwoniła do niego kobieta, która powiedziała, że jest pracownica poczty. Oszustka przekonywała pokrzywdzonego o tym, że ma do niego bardzo dużo listów z banku, ale są źle zaadresowane, bo nie ma numeru budynku. Mężczyzna podał adres i zakończył rozmowę. Następnego dnia do pokrzywdzonego zadzwonił mężczyzna, który powiedział, że jest policjantem i nawiązał do rozmowy z pracownicą poczty. Fałszywy policjant powiedział, że 66-latek może potwierdzić jego tożsamość dzwoniąc pod numerem alarmowy 112.

Emerytowany policjant od razu zorientował się, że ma do czynienia z oszustem i postanowił go przechytrzyć. 66-latek dalej rozmawiał z oszustem, który powiedział mu, że policja będzie robiła zasadzkę na złodziei, a on ma w tej akcji pomóc. Fałszywy policjant wypytywał pokrzywdzonego o majątek zgromadzony na kontach i kosztownościach. Pokrzywdzony podawał zmyślane kwoty i manipulował oszustem, który kazał włożyć pieniądze i biżuterię w reklamówkę i wyrzucić przez okno. Jednocześnie emerytowany policjant był w kontakcie z prawdziwymi policjantami, którzy przygotowywali się do zatrzymania sprawcy.

66-latek zamiast kosztowności do reklamówki włożył stare buty i wyrzucił je przez okno. Kiedy podejrzany przyszedł odebrać łup, został zatrzymany przez kryminalnych z Wrzeszcza.

Zatrzymany 16-latek z Bielska-Białej trafił do policyjnej izby dziecka. Wczoraj sąd rodzinny i nieletnich zdecydował o umieszczeniu go w zamkniętym ośrodku. 16-latek był już w przeszłości zatrzymywany w przeszłości na terenie Polski do tego rodzaju przestępstw. Usłyszał już m.in. zarzuty za wyłudzenie od starszych osób ponad 120 tys. zł.

Policjanci z Gdańska cały czas pracują nad zatrzymaniem współsprawców. Za oszustwo grozi 8 lat pozbawienia wolności.

Tę historię jako ostrzeżenie przed bezwzględnością i podstępym działaniem oszustów dedykujemy osobom starszym, a także ich rodzinom. Przypominamy, że policjanci nie żądają od nikogo pieniędzy, ani też nie informują nikogo o prowadzonych działaniach. Jeśli odbierzemy telefon od nieznaney nam osoby z żądaniem wypłaty pieniędzy i przekazania ich „policjantom” możemy być pewni, że rozmawiamy z oszustem. Z policyjnych danych wynika, że świadomość społeczna dotycząca metod oszustwa „na policjanta” jest coraz większa, niestety zdarzają się sytuacje, że osoby starsze dają się zmanipulować i oszukać, dlatego rozmawiamy ze swoimi bliskimi i przestrzegajmy przed przekazywaniem swoich oszczędności obcym czy udostępnianiem swojego konta.

Jeżeli odebrali Państwo podejrzany telefon z prośbą o pożyczkę czy przekazanie pieniędzy, prosimy pamiętać o środkach ostrożności:

-Nie przekazywać pieniędzy obcym osobom, nie pozostawiać ich w wyznaczonych miejscach, ani nie przelewać pieniędzy na wskazane konto bankowe czy też za pomocą tzw. szybkiego przelewu.

-Nie działać w pośpiechu i nie podejmować od razu pieniędzy z banku-odłożyć termin wpłaty czy udzielenia pożyczki (najlepiej o kilka dni).

-Poradzić się znajomych, sąsiadów, rodziny czy policjanta - nr 112.

-Jeśli ktoś podaje się za funkcjonariusza Policji i żąda od nas pieniędzy, rozłączyć rozmowę, zadzwonić pod bezpłatny numer 112 i natychmiast poinformować o takiej sytuacji.

-O każdym podejrzanym telefonie pilnie poinformować POLICJĘ - nr alarmowy 112

Pamiętajmy, że ani policjanci, ani urzędnicy nie żądają od nas wpłaty pieniędzy, tym bardziej przez telefon.